

ELŻBIETA KOTKOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny

Teologia łaski i wolności w nauczaniu świętego Grzegorza z Nyssy

The Theology of Grace and Freedom in the Teaching of St. Gregory of Nyssa

Wolność jest podobieństwem do Tego, który nie ma nad sobą pana (ἀδέσποτον) ani władcy (αὐτοκρατέζ), podobieństwem, które jest nam dane od początku¹.

I. CZŁOWIEK JAKO OBRAZ BOGA

Sposób rozumienia natury ludzkiej związany jest nierozdzielnie z przyjętym obrazem Boga. Chcąc mówić o wolnej woli w nauczaniu św. Grzegorza z Nyssy, nie można zapomnieć o jej realizacji we wcielonym Synu Bożym. Odczytane człowieczeństwo w Chrystusie, staje się podstawą antropologii Ojca Kościoła. Syn Boży w swoim człowieczeństwie, jak przedstawia to biskup Nyssy, staje przed Bogiem Ojcem w pełnej wolności. Skoro Chrystus jest dla człowieka Pierwowzorem (ἀρχέτυπος)², według, którego został on powołany do istnienia, to człowiek również ma możliwość udziału w tej wolności, która objawiła się w Chrystusie. Prowadzi to do stwierdzenia, że jeżeli człowiek jest stworzony na podobieństwo jedyne go obrazu Boga, którym jest Syn

¹ Grzegorz z Nyssy, *De anima et resurrectione dialogus*, 101, PG 46, 12-160, tłum. (frag.) J. Dembska [w:] T. Śpidlik, I. Gargano, *Duchowość Ojców greckich i wschodnich*, tłum. J. Dembska, Kraków 1997, s. 74.

² Por. *De hominis opificio* 3-5, PG 44, 125-256, tłum. T. Sinko [w:] Święty Grzegorz z Nyssy, *Wybór pism*, Warszawa 1963, s. 64-70.

Boży, to jest stworzeniem w wyjątkowy sposób obdarowanym³. Wyjątkowość tego obdarowania wyraża się w decyzji Boga, który: *nie mógł pozbawić go (człowieka) najpiękniejszego i najcenniejszego z dóbr mianowicie tej łaski, by był bez pana (ὀδέσποτον) nad sobą i miał wolną wolę (ἀὐτεξούσιον)*⁴. Na wzór Chrystusa, Syna Bożego, człowiek wśród innych darów otrzymał przede wszystkim wolną wolę. Wszystkie dary, jak naucza św. Grzegorz, udzielone człowiekowi dotyczą jego powszechnej natury, tej którą przyjął we wcieleniu Syn Boży. Indywidualna realizacja tej natury jest spełnianiem się osoby w łączności z całym gatunkiem ludzkim, a przede wszystkim z Chrystusem. W ten sposób realizuje się plan Boga wobec stworzenia, według powtarzanych przez św. Grzegorza słów: *na tyle przynajmniej, na ile całość może być osiągalna przez części*⁵. Zadanie człowieka, od początku jego istnienia, to życie i działanie według Obrazu Boga, którym jest wcielony Syn Boży. Prowadzi to do wniosku, że tym zadaniem było i jest poddanie stworzenia Bogu. Jak należy rozumieć poddanie człowieka i całego wszechświata Bogu, wyjaśnia się w Tajemnicy Syna, który stał się człowiekiem. Boża wola objawia się ludzkości w tym, co dokonało się od poczęcia Jezusa z Nazaretu do chwalebego przyjęcia dzieła Syna przez Ojca. Możliwość zrozumienia koncepcji wolności człowieka, według św. Grzegorza z Nyssy, ujawnia się tylko w powiązaniu z tajemnicą Wcielenia i Zmartwychwstania. W nauczaniu św. Grzegorza na porządek stworzenia nakłada się porządek zbawienia, które są wyjaśniane w terminach wzajemnie od siebie zależnych. Jednocześnie należy pamiętać, że w nauce św. Grzegorza i wschodnich Ojców Kościoła dar wolności nie jest czymś, co człowiek otrzymuje dodatkowo. Dar wolności jest nierozdzielny od natury człowieka, możemy o nim mówić, myślowo wyróżniać różne aspekty tego pojęcia, ale zawsze trzeba pamiętać, że jeżeli jakiegoś z tych aspektów zabraknie to człowiek przestaje być człowiekiem. Szeroko pojęty dar wolności jest, w rozumieniu Ojców Kościoła, ontologiczną podstawą jego istnienia⁶.

³ Por. J. Gaith, *La conception de la liberté chez Grégoire de Nyse*, Paris 1953.

⁴ Grzegorz z Nyssy, *Oratio catechetica magna* 5, PG 45, 9-106, tłum. W. Kania [w:] Święty Grzegorz z Nyssy, *Wybór pism*, Warszawa 1974, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy (dalej PSP) 14, s. 137, przetłumaczone również przez: T. Sinko, *Nauka katechetyczna* [w:] Święty Grzegorz z Nyssy, *Wybór pism*, Warszawa 1963, s. 69.

⁵ Grzegorz z Nyssy, *In Psalmos*, 32, ed. J. McDonough, Gregorii Nysseni Opera (dalej GNO), vol. 5. Leiden, 1962; por. *De anima et resurrectione dialogus*, 28, PG 46, tłum. W. Kania, *Dialog z siostrą Makryną o duszy i zmartwychwstaniu* [w:] Święty Grzegorz z Nyssy, dz. cyt., s. 32.

⁶ Natomiast św. Grzegorz w swoich poglądach nie idzie dokładnie za Klemensem Aleksandryjskim czy Orygenensem, którzy uznają, że rozumność duszy (jak najszerszej rozumia-

Wolność człowieka rozpoznawana jest w pierwszym rzędzie jako tajemnica i jest jednocześnie darem, który najbardziej dotyczy relacji między Bogiem Stwórcą a stworzonym człowiekiem. W przekonaniu św. Grzegorza człowiekowi, który staje się według obrazu Boga, nie dano daru wolności jako niezmiennego depozytu. Wolność jest zadaniem, które należy realizować na wielu płaszczyznach. Ojciec Kościoła analizując wolność człowieka, przedstawia je jako pojęcie złożone, w które można zgłębiać, by lepiej je zrozumieć.

W swojej próbie zrozumienia działania Boga wobec człowieka i człowieka wobec Boga, św. Grzegorz rozróżnia trzy podstawowe składniki wolności: własną-wolność, (αὐτεξούσιον)⁷, wolność wyboru między dobrem a złem, czyli wyboru drogi życia (προαίρεσις)⁸ i tak zwaną wolność strukturalną (ἐλευθερία)⁹. Analiza tych elementów wolnej woli jako głównych wymiarów istnienia człowieka według obrazu Boga, pozwala na głębsze poszukiwanie interpretacji relacji między Bogiem Stwórcą a wolnym człowiekiem.

II. WŁASNA-WOLNOŚĆ

Chrześcijański Wschód nie musiał borykać się z błędami Pelagiusza, stąd nauczanie teologów o wolności człowieka wobec miłosiernego Boga przybrało innych kształt niż na chrześcijańskim Zachodzie. Ojcowie Kościoła w całym swoim nauczaniu podkreślają indywidualną

na) jest obrazem Boga. Obraz Boga nie zawiera się również tylko w rozumie (νοῦς) i wolnej woli (αὐτεξούσιον) (jak u Ireneusza). W to, co Ojciec Kościoła nazywa obrazem Boga w człowieku, oprócz wolnej woli, jest włączone (nieodłącznie) ciągłe dążenie do życia w łasce, czyli w enocie (ἀρετή), to życie według obrazu, którym jest Chrystus. Por. *De Instituto Christiano*, PG 46, 288-305, tłum. J. Naumowicz, *O celu życia i prawdziwej ascezie* [w:] Św. Grzegorz z Nyssy, *O naśladowaniu Boga*, Kraków 2001, s. 99-137.

⁷ Św. Grzegorz opisując działanie Chrystusa w Kanie Galilejskiej podkreśla jego ludzkie wolne i własno-wolne działanie. Τι ἐμοὶ καὶ σοί, γύναι (J 2, 4) μὴ καὶ ταύτης μου τῆς ἡλικίας ἐπιστατεῖν ἐθέλεις. Οὕτω ἦκει μου ἡ ὥρα ἢ τὸ ἀντοκρατέας παρεχομένη τῇ ἡλικίᾳ καὶ αὐτεξούσιον, – podkreślenie autorki – *In illud: Tunc et ipse filius*, 1308 [w:] PG 44, 1304-1325, tłum. (frag.) M. Stokowska, w: H. de Lubac, *Katolicyzm. Społeczny aspekt dogmatu*, Kraków 1961, 120-121; i tłum. T. Szramka [w:] G.A. Maloney, *Chrystus Kosmiczny: od Pawła do Teilharda*, Warszawa 1972, 252-253. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, zamieszczone w artykule fragmenty utworów zostały przełożone przez autorkę.

Por. też J. Daniélou, *Platonisme et théologie mystique. Doctrine spirituelle de saint Grégoire de Nysse*, Paris 1954, s. 108-109; T. Špidlík, I. Gargano, *Duchowość Ojców greckich i wschodnich*, tłum. J. Dembska, Kraków 1997, s. 73-74.

⁸ *De anima et resurrectione dialogus*, PG 46, 101, PSP, s. 32; por. *Oratio catechetica magna*, 21, PSP, s. 157.

⁹ Por. *Oratio catechetica magna* 22, 30; PSP, s. 112, 158-160. Por. też: Z. Abramowiczówna, red., *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1958, t. 2; J. Daniélou, dz. cyt., s. 107-111.

wolność człowieka, która jest podstawą jego odpowiedzialności w każdym czynie. Natomiast uzasadnienie, jak człowiek jest wolny wobec Boga ukształtowało się odmiennie na Zachodzie i Wschodzie.

Nauczając o wolnej woli Ojcowie greccy nie stworzyli osobnych dzieł poświęconych temu problemowi, daje się ono wyodrębnić z dzieł chrystologicznych, szczególnie tych napisanych w aspekcie soteriologicznym. Należy podkreślić fakt, iż Ojcowie Wschodu mocno bronili terminu własna-wolność (αὐτεξούσιον)¹⁰ we wszelkich polemikach z Zachodem. Do tego stopnia, że oskarżano ich o pelagianizm lub semipelagianizm¹¹. Nie zrezygnowali jednak z własnego przekonania, wiedząc, że budują swoje pojęcie natury człowieka nie tylko na biblijnej wierze popartej logiką filozofii, ale i na niewyraźnym doświadczeniu działania Boga w człowieku, na apofatycznym doświadczeniu Bożej obecności¹². W takim znaczeniu termin własna-wolność był dla nich, w opisie relacji doświadczania Bożego działania, terminem kluczowym.

Święty Grzegorz, filozof, teolog i mistyk, w swoim dziele *O stworzeniu człowieka* przekonuje, że człowiek jest wolny w swoim wyborze: *albowiem królestwo i wyższość daleką od pospolitej pokory, dusza [człowiek] okazuje sama z siebie przez to, że nie uznaje nad sobą żadnego pana (ἀδέσποτον) i jest własno-wolna (αὐτεξούσιον), powodując się własnymi chęciami (αὐτοκρατορικῶς)*¹³. Powstaje pytanie jak należy rozumieć głęboko wpisana w nauczanie Ojców greckich własną-wolność? Czym jest to najbardziej własne i wolne człowieka i jak ono jest w człowieku? Po pierwsze biskup Nyssy przekonuje, że człowiek w swojej wolności nie powinien mieć nad sobą żadnego pana, a jego działanie ma być powodowane własnymi pragnieniami, choć równocześnie największym szczęściem dla człowieka jest poddać się

¹⁰ Por. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 256-262; J. Naumowicz, *Wstęp* [w:] Św. Grzegorz z Nyssy, dz. cyt., s. 31; T. Špidlík, I. Gargano, dz. cyt., s. 46-47; 73-76.

¹¹ U teologów związanych z myślą św. Augustyna może prowadzić to do nieporozumienia. Ojcowie greccy w swoich wywodach podkreślali piękno natury człowieka stworzonej na obraz i podobieństwo Boga. To podobieństwo do Stwórcy zakłada współpracę (συνεργόν) człowieka z Bogiem. Por. Augustyn, *De gestis Pelagii*, PL 44, 319-360, tłum. K. Obrycki, Święty Augustyn, *Dzieje procesu Pelagiusza*, w: *Grzech ...*, dz. cyt.; T. Špidlík, I. Gargano, dz. cyt., s. 75-76; *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, oprac. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, s. 283-287.

¹² T. Węclawski, *Między mową a milczeniem. Próba określenia sensu apofazy teologicznej w rozmowie z Włodzimierzem N. Łoskim i Martinem Heideggerem*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 5, 1984, s. 143-150.

¹³ Grzegorz z Nyssy, *De hominis opificio* 4, PG 44, 136, tłum. T. Sinko, s. 21.

Bogu. Jak pogodzić oba sposoby widzenia ludzkiej wolności, jest ona poddana czy wolna? Po drugie, św. Grzegorz o darach udzielonych człowiekowi w chwili stworzenia pisze: *nie można właściwie powiedzieć, że nam je dał (δέδωκεν), lecz że się nimi podzielił (μετέδωκε) z nami, przydawszy obrazowi ozdobę, właściwą swojej naturze*¹⁴. W przekonaniu Ojca Kościoła, Bóg nie tylko daje człowiekowi, ale dzieli się z człowiekiem swoimi dobrami. Co by w takim razie miało znaczyć owo dzielenie się Tego, który jest niepodzielną Jednością?

Wyjaśnienie obu aporii należy zacząć od stwierdzenia, iż nauczając o człowieku Ojciec Kościoła zawsze przedstawia go jako stworzonego według Pierwowzoru (ἀρχέτυπος)¹⁵, czyli jedynego obrazu Boga, którym jest Syn Boży. Dodatkowo należy podkreślić [...] *wszelkie działanie (ἐνέργεια) Boże, dotyczące stworzeń i nazywane zgodnie z wieloraką myślą, wychodzi od Ojca, przechodzi przez Syna i w Duchu Świętym się doskonali [...] cokolwiek dzieje się, czy to dotyczące codziennej opatrności czy też kierowania (ekonomią) i zachowania wszystkiego, dzieje się za sprawą trzech*¹⁶. Podstawą działania Boga wobec stworzeń, tak jak to przedstawia św. Grzegorz, jest wynikająca z wewnętrznego życia Trójcy jedność i wzajemna wymiana miłości. Wydaje się, iż można, bez obawy naruszenia jedności Boga, stwierdzić, że Bóg podzielił się swoją miłością, której cechą jest nieustanne udzielanie się drugiemu¹⁷. Poprzez relacje miłości i dzięki łasce, z zachowaniem różnicy natur, człowiek otrzymał dar własnej-wolności (αὐτεξούσιον), dzięki, której ma realny i nieusuwalny udział w miłości Boga. Przeprowadzone rozumowanie wydaje się potwierdzać przekonanie św. Grzegorza, iż Bóg, stwarzając uczynił ludzi: *nie tylko widzami Bożej chwały, lecz jej uczestnikami, aż do spokrewnienia (συγγένειαν)*¹⁸ z naturą Bożą¹⁹. W takim rozumieniu rzeczywistość

¹⁴ Tamże 9, PG 44, 149, tłum. T. Sinko, s. 30.

Μετέδωκε – pochodzi od greckiego słowa μεταδίδωμι – oznacza odstępować, dać, przekazać część czegoś, oddać, odstąpić komuś coś, używać czegoś komuś, dzielić się z kimś czymś.

Równoległy tekst angielski i grecki dostępny jest na stronie internetowej

<http://www.ellopos.net/elpenor/physis/nyssa-man/9.asp>

¹⁵ Por. Tamże 3-5, PG 44, 133-137, tłum. T. Sinko, s. 64-70.

¹⁶ Grzegorz z Nyssy, *Ad Ablabium*, 48, GNO 3/1, s. 47-48, tłum. T. Grodecki [w:] Grzegorz z Nyssy, *Drobne Pisma Trynitarne*, s. 111.

¹⁷ Teologowie początków chrześcijaństwa, pragnąc jak najbardziej przybliżyć się do niewysłowionej Tajemnicy dynamicznych relacji pomiędzy Bogiem a stworzeniem, przyjmowali w swoich refleksjach, iż Bóg wychodzi ku człowiekowi i udziela siebie w relacjach, których podstawą jest Jego miłość, ponieważ jak przekonuje Jan Ewangelista, Bóg jest miłością (1J 4,8.16).

¹⁸ Termin συγγενής oznacza również to, co jest cechą wrodzoną, naturalną, jednocześnie

określana jako własna-wolność (αὐτεξούσιον) jest najgłębszą ludzką tajemnicą, niemożliwą do ostatecznego zdefiniowania, możemy pozostać na poziomie jej opisu jako symbolu i stwierdzić, że jest to ta przestrzeń w człowieku, w której Bóg udziela człowiekowi samego siebie. Wydaje się, iż grecki termin własna-wolność (αὐτεξούσιον) najbardziej odpowiada biblijnemu pojęciu serce (καρδία)²⁰.

Zgłębiając dalej myśl św. Grzegorza z Nyssy o relacji między łaską Boga a wolnością człowieka, możemy sięgnąć do niewielkiego dzieła napisanego przeciwko arianom: *In illud: tunc ipse filius*²¹. Idąc za nauczaniem Apostołów, Ojciec kapadocki podkreśla przede wszystkim miłość Boga do stworzeń. To miłość jest wyznacznikiem Bożego działania tak, że nie narusza wolności swoich stworzeń. Skoro Bóg nie tylko dał człowiekowi dar własnej-wolności, ale się z nim *podzielił* (μετέδωκε), to istotę tego daru możemy odczytać tylko z jedyne go obrazu Boga, którym jest Jezus Chrystus, ponieważ człowiek jest *obrazem Boga* według tego obrazu. W omawianym dziele Ojciec Kościoła przedstawia wcielonego Syna Bożego, który w swej wolności poddał siebie, w ludzkiej naturze, woli Ojca²². Uniżył samego siebie z miłości do stworzenia. Na tej podstawie wydaje się, iż istota ludzkiej własnej-wolności nierozzerwalnie wiąże się uniżeniem Syna i poddaniem w Jego ludzkiej naturze woli Boga Ojca. Wolą Ojca jest wolne i autonomiczne istnienie stworzeń. Uprawnionym wydaje się wniosek, że

pochodzący z tego samego rodu, stąd możemy wnioskować, iż w człowieku istnieje pierwiastek boski, który warunkuje jego dążenie do Boga. Grecy Ojcowie Kościoła od św. Ireneusza, poprzez św. Atanazego rozwijali myśl pokrewieństwa Bożego w kategorii *przebóstwienia* (θεωσις, θεοποίησις), termin ten był różnie interpretowany, zawsze jednak w związku z Wcieleniem Syna Bożego. Św. Grzegorz z Nyssy nadaje pojęciu *przebóstwienie* swoisty wydźwięk, to powrót do nieśmiertelności, którą człowiek utracił przez upadek. Odzyskanie pełni „bożego obrazu” w człowieku, poprzez odzyskanie nieśmiertelności, jest równoznaczne w jego nauczaniu z przebóstwieniem. Por. J. M. Szymusiak, *Grzegorz teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, s. 112 (23), s. 656; *Słownik grecko-polski*, dz. cyt., t. 4.; B. Częsz, «*Jesteśmy z Jego rodu*» (Dz 17, 28): *nasza terażniejszość jako antycypowane doświadczenie przebóstwienia w świetle tradycji patrystycznej* [w:] *Ad sapientiam cordis. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Ludwikowi Gładyszewskiemu, w 70. rocznicę urodzin*, red. P. Podeszwa, W. Szczerbiński, Gniezno 2002, s. 27-38; E. Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość według św. Grzegorza z Nyssy*, Poznań 2003, s. 22-23.

¹⁹ Grzegorz z Nyssy, *De Oratione Dominica* 2,1; PG 44, 1120-1193, tłum. W. Kania w: *Modlitwa Pańska. Komentarze greckich Ojców Kościoła IV-V w.*, K. Bielawski, red., Kraków-Tyńiec 1995, s. 47.

²⁰ Por. A. Vanhoye, J. de Fraine, *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, X. L. Dufour, red., tłum. K. Romaniuk, Poznań 1990, s. 871-874.

²¹ Por. dz. cyt.

²² Pełniejsza analiza problemu poddania Syna Ojcu w Jego ludzkiej naturze została przedstawiona w: E. Kotkowska, *Nauczanie św. Grzegorza z Nyssy o wszechmocy Bożej na podstawie, In illud: tunc ipse filius*, „Vox Patrum”, 24 (2004) t. 46-47 s. 511-525.

we własnej-wolności zostaje udzielony człowiekowi dar, jako możliwość realizacji siebie właśnie tak, by nie naruszać wolnego istnienia nie tylko żyjących obok ludzi, ale i reszty stworzenia, na wzór Syna Bożego. Można powiedzieć, że człowiek został obdarowany wewnętrzną mocą i pragnieniem starania się o własne i jemu przypisane dobro, jak też o dobro innych stworzeń. Ojciec Kościoła przedstawia ten stan jako życie zgodne z naturą (κατὰ φύσιν)²³, czyli rozwijające wszelkie dary Boga dla człowieka i jego świata. Poprzez dar własnej-wolności jest obecne w człowieku nieusuwalne pragnienie życia według swojej natury, natomiast samo to życie jest możliwe dzięki współdziałaniu wszystkich elementów wolnej woli. Własna-wolność jako dar, jest źródłem wszelkich relacji między Bogiem a człowiekiem. Oznacza to, że w istotę człowieczeństwa wpisana jest możliwość i pragnienie realizowania siebie bez naruszania dobra innych stworzeń. W ten sposób człowiek staje się stworzeniem według obrazu Boga, będąc jednocześnie panem samego siebie, będąc własno-wolnym. Jest to zadanie człowieka, które urzeczywistniane w wolności prowadzi go do największego szczęścia. Do takich wniosków uprawniają słowa św. Grzegorza: *Co więc pod każdym względem było upodobnione do Bóstwa [czyli człowiek], musiało z pewnością mieć w swej naturze władzę nad sobą i wolność od jakiegoś pana (αὐτοκρατές καὶ ὁδέσποτος), aby nagrodą cnoty było uczestnictwo w dobrach*²⁴. Człowiek, który ma władzę nad sobą, pragnie nie tylko własnego dobra, ale i dobra innych, ponieważ tego pragnie Bóg, który obdarza go swoją miłością. Postępowanie, według tego najgłębiej wpisanego pragnienia, to w przekonaniu Ojca Kościoła droga cnoty, czyli życie naśladowujące historiozbowcze wychodzenia Boga ku ludziom²⁵. Jest tu jednak pewna asymetria, miłość i wierność Boga wobec stworzenia są niezmiennie w ciągłym trwaniu przy człowieku, natomiast człowiek, poprzez swoją zmienną naturę, może tylko nieustannie dążyć do coraz większego udziału w niezmienności Boga.

Bóg udziela się człowiekowi, ale niczego nie narzuca, oddziałuje siłą miłości. Z tego względu Ojciec Kościoła przekonuje, że dzięki własnej-wolności może człowiek siebie realizować według własnych pra-

²³ W pojęciu Ojców Wschodu termin φύσις – natura, jest zakresowo dużo szerszy od analogicznego pojęcia na Zachodzie. Dla św. Grzegorza całe działanie człowieka jest zgodne z naturą (κατὰ φύσιν), nawet to pod szczególnym wpływem łaski, nie ma tu pojęcia nadnatura. Natomiast działaniem wbrew naturze (παρά φύσιν) jest grzech. Por. G. A. Maloney, *Tchnienie mistyki*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1984, s. 129.

²⁴ *Oratio catechetica magna* 5, tłum. T. Sinko, s. 67.

²⁵ Por. J. Naumowicz, *Wstęp*, Św. Grzegorz z Nyssy, dz. cyt., s. 20-26.

gnień i nie mieć nad sobą pana. Pełne realizowanie tych pragnień zawsze jest odpowiedzią na Bożą miłość i największym szczęściem człowieka. Święty Grzegorz potwierdza to przekonanie w słowach, że: *musi duszę [człowieka] pociągnąć pokrewna (τὸ συγγενής) jej boskość*²⁶. Bóg tak, jak to przedstawia Ojciec Kościoła, nieustannie przywołuje i przyciąga człowieka do siebie, pragnąc jedności ze stworzeniem. Należy stwierdzić, że poprzez własną-wolność człowiek doznaje najgłębiej pragnienia tej jedności. W tym kontekście biskup Nyssy wyjaśnia, że dar, którym jest własna-wolność nie jest utracalny, człowiek w swej wolności zawsze doznaje łaski trwającego przy nim Boga. Święty Grzegorz jest przekonany, że dzięki temu darowi, człowiek zawsze ma możliwość rozpoznania swojego własnego celu, czyli odkrycia podobieństwa do Pierwowzoru, którym jest Chrystus²⁷.

III. ZDOLNOŚĆ CZŁOWIEKA DO WYBORU DROGI ŻYCIA

Przedstawiając człowieka, jako tego, którego powołaniem jest życie według obrazu Boga, którym jest Chrystus, św. Grzegorz z Nyssy zastanawia się, JAK pogodzić zmienność dotyczącą stworzenia z niezmiennością Boga. Biskup kapadocki rozpoczyna wyjaśnianie od słów: *otrzymawszy zaś, bowiem początek swego istnienia ze zmiany, [człowiek] nie mógł być niezmienny*²⁸. Zmienność to dar dla człowieka, który jest równocześnie środkiem do osiągnięcia celu. Ojciec Kościoła jest przekonany, że właśnie swoją zmiennością człowiek naśladuje niezmiennego Boga²⁹. Dzięki temu może się on rozwijać i realizować według swej natury (κατὰ φύσιν). Brak zmienności, w przekonaniu św. Grzegorza, udaremniłby pragnienia najgłębiej wpisane w naturę ludzką, to dzięki zmienności może człowiek dążyć do niezmienności, jaka jest w Bogu, do niezmienności, której najbardziej pragnie. Ojciec Kościoła tłumaczy, że Bóg: *włożył w jego (człowieka) naturę pragnienie wszystkiego, co jest dobre, by przez każdy szczegół*

²⁶ *De anima et resurrectione dialogus*, tłum. PSP, s. 61.

²⁷ Stawanie się według obrazu Boga jest dla człowieka ciągłym zadaniem wobec własnego ciała, a przez nie wobec całego wszechświata. Z tego względu rozróżnienie pomiędzy obrazem (εἰκὼν) a podobieństwem (ὁμοίωσις), spotykane w szkole aleksandryjskiej, u św. Grzegorza nie istnieje. Oba terminy są dla niego synonimami. Por. D. L. Balas, *Participation in the Specific Nature according to Gregory of Nyssa. Aristotelian Logic or Platonic Ontology?*, Actes du Quatrieme Congres International de Philosophie Medievale (1967), Montreal, Paris 1969, s. 1079-1085; J. Daniélou, dz. cyt., s. 48-54.

²⁸ *Oratio catechetica magna* 21, tłum. PSP, s. 157.

²⁹ Por. tamże 21-22, tłum. PSP, s. 156-158.

dażył i kierował się do tego, do czego jest podobny³⁰. Człowiek ma możliwość rozpoznania celu swojego istnienia, ale potrzebne są mu również środki do jego osiągnięcia. Dlatego Bóg dał mu łaskę rozróżniania (προαίρεσις)³¹, która w zmiennej z natury rzeczywistości, umożliwia wybór pomiędzy dobrem a złem, czyli daje szansę wyboru drogi życia. Łaska ta jest darem i jednocześnie zadaniem, ponieważ: *poruszenia duszy zależnie od naszej woli stają się narzędziem cnoty lub występku*³². Realizacja tego daru dla człowieka oznacza możliwość takiego istnienia, które pozwala żyć człowiekowi według jego natury, czyli stawać się według obrazu, którym jest Chrystus. Rozróżnione przez św. Grzegorza składniki wolnej woli nie są wyizolowanymi monadami, człowiek dzięki własnej-wolności odczytuje swoje najgłębsze pragnienie i może je zrealizować, współpracując z łaską Bożą. Nie można wykonać tego zadania bez zmienności wpisanej w naturę, możliwość wyboru zakłada ruch i dynamikę. Powołany do istnienia człowiek, w swoim dążeniu do pełnego człowieczeństwa jest na początku drogi³³. Człowiek w świecie nie jest już teraz w pełni doskonały, ma tę doskonałość osiągnąć. Dlatego jego powołaniem jest ruch (κίνησις), ciągły rozwój związany z wysiłkiem, by osiągnąć zamierzony cel. Cel ten każdy rozpoznaje dzięki własnej-wolności i realizuje poprzez ciągłe wybory. W jakiś sposób wysiłek związany z decydowaniem, jak osiągnąć cel, jest tym, co stanowi o naturze człowieka. Ojciec Kościoła nazywa ten wysiłek drogą cnoty (ὁδὸς ἀρετῆς) i tłumaczy, że jest on konieczny po to, *aby nagrodą cnoty było uczestnictwo w dobrach*³⁴. Podkreślając konieczność trudu i wysiłku Ojciec Kościoła nawiązuje do nauczania św. Pawła, który mówi o: *wyteżaniu* (ἐπεκτεινόμενος) *do tego, co przed nim* (Flp 3,13)³⁵. Wykorzystując słowa Apostoła, biskup Nyssy podkreśla, że ciągły ruch, rozumiany jako rozwój, jest sposobem stawania się według obrazu Boga i został wpisany w naturę człowieka. Uwidacznia się w tym bardzo charakterystyczny rys antropologii św. Grzegorza. Ruch, zmiana nie są związane z upadkiem czło-

³⁰ Tamże 5, tłum. T. Sinko, s. 67.

³¹ Por. tamże, 21, 30, 31, T. Sinko, s. 97, 112-113.

³² *De anima et resurrectione dialogus* (PSP, s. 47).

³³ Św. Grzegorz z Nyssy podejmuje tutaj wątek, który zapoczątkował w teologii św. Ireneusza z Lyonu. Por. J. M. Szymusiak [w:] *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, s. 178-185.

³⁴ *Oratio catechetica magna*, 5, tłum. T. Sinko, s. 69.

³⁵ J. Daniélou, analizując teologię mistyczną św. Grzegorza, wprowadził neologizm 'epektazis' na określenie stanu duszy, która wyteża się, by osiągnąć najwyższe dobro. Por. *Introduction* [w:] Grégoire de Nyse, *Traité de la virginité*, SCh 119, s. 204.

wieka czy innych stworzeń, ale są koniecznym darem w dążeniu do Boga³⁶. Jest to naturalna właściwość tego, co stworzone, stąd w tym ciągłym rozwoju potrzebny jest dar pozwalający wybrać kierunek zmian, czyli łaska, dzięki której człowiek rozróżnia dobro i zło. Tę możliwość św. Grzegorz określa jako możliwość wyboru drogi życia (προαίρεσις)³⁷.

Jednak człowiek może rozpoznać jako dobre również to, co tylko, *jest ubrane w jakiś pozór dobrego*³⁸. Jeżeli w swoim pierwotnym wyborze oceni jako obraz Boga coś, co ma tylko pozory tego obrazu, to skieruje się do takiego obrazu 'boga' jak do swojego celu. Ponieważ dar odróżniania dobra od zła (προαίρεσις) stanowi o jego istocie, to skierowanie swego pierwotnego wyboru w stronę pozorów dobra uniezdalnia człowieka do kierowania się w stronę Boga. Patrząc tylko od strony człowieka, jest to stan bez wyjścia. Święty Grzegorz przyrównuje tę sytuację do błądzenia w labiryncie. *A labiryntem nazywamy przenośnie pozbawione wyjścia więzienie śmierci*³⁹. By jaśniej uwidocznić grozę stanu, który św. Grzegorz nazywa *labiryntem śmierci*, możemy przyjąć nieobecne w jego nauczaniu założenie: jeżeli pomyślimy o człowieku jako bycie bez relacji do Boga, to prowadzi nas do sytuacji, w której możemy sobie wyobrazić, iż pierwotne odejście od Stwórcy, to skierowanie nie w stronę Boga, ale w stronę 'boga'. Oznacza to, że człowiek poprzez zły wybór podstawowy, wprowadza siebie w sytuację bez wyjścia. Możemy pomyśleć, dla zobrazowania tego horrendum, iż powstanie błędne koło grzechu. Jedno odstępstwo rodzi następne⁴⁰ i pierwotnie zły wybór jest nieodwracalną tragedią. Rozumowanie to przeprowadziliśmy tylko i wyłącznie po to, by z jak największą jaskrawością ukazać, iż w nauczaniu św. Grzegorza nie można pomyśleć o człowieku bez relacji do Boga. Człowiek otrzymał dar wyboru, ale – jak naucza biskup kapadocki – nawet w swoim złym wyborze jest otoczony, owinięty (περιεϊλέω)⁴¹, czy opatrzony miłością Boga, nawet w *labiryncie śmierci*⁴². Ojciec Kościoła widzi Boga nie

³⁶ Por. J. Daniélou, dz. cyt., s. 291-299; tenże, *Introduction w: Grégoire de Nysse, Traité de la virginité*, dz. cyt., s. 204; A. Louth, dz. cyt., s. 121-122; G. A. Maloney, *Chrystus ...*, dz. cyt., s. 146-147.

³⁷ Por. przypis 31.

³⁸ *Oratio catechetica magna*, 21, tłum. T. Sinko, s. 98.

³⁹ Tamże, 35, tłum. T. Sinko, s. 121.

⁴⁰ Por. Rdz 3-11.

⁴¹ Zastanawiając się nad relacją Boga do stworzenia św. Grzegorz stwierdza: *opatrzność i moc Boża objęły w pierwszym akcie stworzenia cały rodzaj ludzki*. Por. E. Kotkowska, *Nauczanie św. Grzegorza z Nyssy o wszechmocy Bożej ...*, dz. cyt., s. 514.

⁴² *Oratio catechetica magna*, 35, tłum. T. Sinko, s. 121.

tylko jako moc dającą istnienie, ale również jako siłę, która przyciąga swoje stworzenie ku sobie i szczęściu. Bóg jest tym, *który wszystko dla siebie stworzył, woła i pociąga duszę [człowieka] do siebie jako do źródła szczęścia*⁴³, ponieważ: *musi duszę [człowieka] pociągnąć pokrewna (τὸ συγγενές) jej boskość*⁴⁴. Siłą, z jaką Bóg przyciąga swoje stworzenie, jest miłość wyrażająca się w ciągle udzielanej łasce, która jest wyrazem wierności stworzeniu. Analizując nauczanie Ojca Kościoła można powiedzieć, że człowiek, jeżeli istnieje, to zawsze w polu Bożego przyciągania, w którym jest On oddziałującym centrum. Jeżeli podstawą ludzkiego istnienia jest stworzenie w łasce, to zrealizowanie możliwości złego wyboru jeszcze bardziej tę łaskę przyzywa. Możemy powiedzieć, że przyciąga miłosierdzie Boże, by człowiek mógł w ogóle istnieć, a tym bardziej istnieć w swoim człowieczeństwie. W nauczaniu Ojców Kościoła grzech jest śmiercią, ponieważ odcina od źródła życia, którym jest Bóg i jeżeli człowiek istnieje mimo grzechu, to tylko dzięki łaskawej wierności Boga. W koncepcji filozoficznej św. Grzegorza z Nyssy ten sposób przedstawiania ludzkiego grzechu ma jeszcze głębszy ontologiczny wymiar. Każdy grzech jest odwracaniem sytuacji stworzenia, a więc skierowaniem się ku nieistnieniu, ponieważ Bóg powołał świat do istnienia z niczego⁴⁵. Odejście od realizowania Bożych zamiarów, przeciwstawienie się Bożej miłości, brak współpracy z Bogiem, to dążenie ku niczemu czyli zaprzeczanie samemu Bogu, który jest Miłością. Należy podkreślić, że człowiek, według św. Grzegorza, nie może inaczej istnieć, jak tylko w łasce, z tego względu ludzki upadek tym bardziej przyzywa Bożą miłość. Siła Bożej miłości przyciągającej swoje stworzenie objawia się we Wcieleniu Syna Bożego, wydaniu Go na śmierć i Zmartwychwstaniu. Pisząc o Wcieleniu, św. Grzegorz zawsze podkreśla, że: *dla naszego dobra postanowił (Bóg) narodzić się pośród nas, którzyśmy utracili istnienie przez nadużycie wolności, aby mógł przywrócić do istnienia wszystko, co je utraciło*⁴⁶. W nauczaniu Ojców Kościoła Bóg jest, by powiedzieć za Orygenesem, nieskończony w obdarowywaniu⁴⁷.

⁴³ *De anima et resurrectione dialogus*, tłum. PSP, s. 62.

⁴⁴ Tamże, tłum. PSP, s. 61.

⁴⁵ Por. Por. E. Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość według św. Grzegorza z Nyssy*, dz. cyt., s. 47-61.

⁴⁶ Grzegorz z Nyssy, *Mystica interpretatio vitae Moysis* (vulgo *De vita Moysis II*), PG 44, 328-429, tłum. A. Louth, *Początki mistyki chrześcijańskiej*, Kraków 1997, s. 112.

⁴⁷ Por. Orygenes, *De principis*, III, 5, 3, PG 11, 111-414, tłum. S. Kalinkowski, *O zasadach*, Warszawa 1979, PSP XXIII, wyd. drugie, *O zasadach*, III, 5, 3, tłum. S. Kalinkowski, Kraków 1996.

IV. ELEUTHERIA

Święty Grzegorz z Nyssy, nauczając na temat wolnej woli człowieka, podkreśla trudności w opisywaniu tej tajemnicy. Prowadząc dialog ze swoimi słuchaczami zapytuje: *Powiesz mi jednak: jak to możliwe, by człowiek w swej małości doszedł do stanu szczęśliwości oglądanej w Bogu? [...] odpowiedź na to jest jasna: Ewangelia nie nakazuje porównywać obu natur, ludzkiej i boskiej, ale naśladować w naszym życiu, na ile to możliwe, dobre działania Boga*⁴⁸. W innym swoim dziele Ojciec Kościoła podkreśla, że nie tyle jest ważna wiedza o Bogu, ale życie według planów Bożych względem człowieka. Według biskupa Nyssy, człowiek ma możliwość działać tak, że w tym działaniu może naśladować: *na ile to możliwe, dobre działania Boga*⁴⁹. Dlatego też pyta dalej: *Jakie więc są nasze działania, które mogą stać się podobne do Bożych?*⁵⁰ i przekonuje, iż każde działanie, które jest odcięciem się od zła, jest naśladowaniem Boga w Jego wychodzeniu ku ludziom⁵¹.

Swoją antropologię św. Grzegorz opiera na wnioskach, które wyprowadza z Pisma Świętego, iż człowiek jest obrazem według jedyne-go Obrazu, którym jest Syn Boży. Z tego względu uprawniony jest wniosek, iż najpełniej człowiek poznaje swoją naturę w Jezusie Chrystusie, w nim widzi swój Pierwovzór. Szczegółowa analiza pojęć stosowanych przez św. Grzegorza na opisanie tajemnicy ludzkiej wolności pozwala zauważyć, że dwa elementy wolnej woli, własna-wolność (*αὐτεξούσιον*) i możliwości życia według natury (*προαίρεσις*) są darami tak głęboko wpisanymi w naturę człowieka, że nawet po upadku nie są utracone, istnieją jakby poza czasem i przestrzenią, choć ich realizacja tylko w tych ramach jest możliwa.

Natomiast pisząc o trzecim składniku wolnej woli (*ἐλευθερία*)⁵² św. Grzegorz daje do zrozumienia, że chodzi w tym przypadku o udział człowieka w konkretnej i historycznie urzeczywistniającej się jedności Boga ze swoim stworzeniem, która realizuje się na wzór jedności objawionej we wcielonym Synu Bożym, czyli Jezusie z Nazaretu. Święty Grzegorz naucza, iż Bóg obdarował człowieka wolnością, w której jest *element* odpowiedzialny za realizację tego zadania, chodzi o tak zwaną wolność strukturalną, nazywaną przez Greków *eleuthe-*

⁴⁸ *De professione christiana* 26, PG 46, 237-247, tłum. J. Naumowicz [w:] dz. cyt., s. 51.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, 26.

⁵¹ Por. tamże, 26 -36.

⁵² Por. *Oratio catechetica magna*, 22, 30, tłum. T. Sinko, s. 112, 158-160.

ria – ἐλευθερία⁵³. Ojciec Kościoła przekonuje, iż zadaniem dla człowieka, związanym z realizacją wolności strukturalnej (ἐλευθερία), jest odpowiedź na pragnienie Boga, by człowiek z własnej woli włączył się w dzieło Syna. By dzięki ἐλευθερία człowiek w pełni upodobnił się do Pierwowzoru, którym jest Chrystus. Upodobnić się, w rozumieniu Ojca Kościoła, to mieć udział, zjednoczyć się z tym, który jest Synem Bożym. Następnie przez Niego mocą Ducha Świętego wejść w jedność z Bogiem Ojcem. Prowadząc dalej analizę nauczania św. Grzegorza należy podkreślić stale obecną w jego dziełach myśl, że człowiek nie może w pełni naśladować Pierwowzoru, jeżeli nie realizuje w sobie relacji miłości Stwórcy do stworzeń. Dlatego człowiek, jak przekonuje św. Grzegorz, otrzymuje swoją zmienność jako zadanie. Wolność rozumiana jako ἐλευθερία jest zadaniem polegającym na harmonijnym łączeniu tego co zmienne (materialne) z tym, co niezmienne czyli boskie. Dzięki temu darowi Boga, człowiek powinien łączyć w sobie dwa różne światy, tak jak to dzieje się w Jezusie Chrystusie. Realizacja tego elementu wolności człowieka, to również realizacja pragnienia, by żyć w świecie poddanym Bogu, a nie poddanym działaniu sił destrukcyjnych i wszelkiego innego zła. Ελευθερία jest przestrzenią, w której człowiek realizuje jedność Stwórcy ze stworzeniem, a przez to realizuje się panowanie Boga w całym stworzonym świecie. Jest jedynym elementem wolnej woli, którego strukturę człowiek zniszczył poprzez nieposłuszeństwo i uniemożliwił swoją jedność z Bogiem, która miała się realizować od momentu jego zaistnienia⁵⁴. Tę jedność przywraca Chrystus, poddając siebie dobrowolnie woli Boga Ojca w swej ludzkiej naturze. Sytuacja, w jakiej obecnie znajduje się człowiek to stan zawinionego odejścia od Boga. Człowiek w swoim pierwotnym wyborze skierował siebie w stronę pozorów dobra. Skierował swoją zmienność ku temu, co Bogiem nie jest, czyli faktycznie uniezdolnił siebie do życia według obrazu Boga, którym jest Chrystus. W nauczaniu Ojca Kościoła w takiej sytuacji człowiek właściwie nie

⁵³ Św. Grzegorz analizując różne aspekty natury ludzkiej tłumaczy, że w skład ἐλευθερία wchodzi: nieśmiertelność i niezniszczalność (ἀθανασία, ἀφθαρσία) czyli wolność od uzależnienia od warunków biologicznych oraz ἀπόθεια rozumiana jako wolność od namiętności, ale nie obojętność, czy bezuczuciowość, następnie θεωρία, jako kontemplacja Boga i παρρησία, umożliwiająca pełną otwartość na Boga. Analizując nauczanie Ojca Kościoła możemy powiedzieć, że ideał człowieka, jaki wyłania się z realizacji tego daru Boga, jest silnie przeniknięty helleńskim rozumieniem doskonałości. Por. J. Daniélou, dz. cyt., s. 51, 92-103; E. Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość według św. Grzegorza z Nyssy*, dz. cyt., s. 43-47; A. Louth, dz. cyt., s. 109; T. Špidlík, I. Gargano, dz. cyt., s. 75-76, 117-121.

⁵⁴ Por. E. Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość według św. Grzegorza z Nyssy*, dz. cyt., s. 50-61.

powinien istnieć, jeżeli jest, to tylko dzięki miłosierdziu Bożemu, bo Bóg pragnie istnienia człowieka. Dla celów analitycznych możemy pomyśleć o człowieku, który ma w sobie pragnienie Boga, ale z własnej winy żadnej możliwości dążenia do Niego. Po upadku człowiek jest w sytuacji, w której w każdym wyborze określa swoje istnienie tak, że je traci, ponieważ kieruje się ku temu, czego nie ma⁵⁵. Raz źle wybrałszy, w swojej pierwotnie ontologicznej decyzji człowiek doprowadził do sytuacji, w której ciągle pozbawia siebie możliwości wyboru dobra. Pozory dobra stają się dla niego coraz bardziej nieodróżnialne od prawdziwego dobra, przez to traci możliwość życia według właściwej mu natury. Pragnąc tego, co Bogiem nie jest, traci coraz bardziej swoją wolność rozumianą jako ἐλευθερία. Im bardziej tę wolność traci, tym bardziej niszczy siebie i swoje środowisko, które poprzez ten dar jest mu bezpośrednio poddane. Jest to sytuacja nie do odwrócenia tylko ludzkimi siłami. Opisane, ze względów analitycznych, możliwe do pomyślenia skutki odejścia człowieka od Boga nigdy nie zaistniały, dlatego że Chrystus przyjął na siebie całe zawikłanie i tragedię ludzkiego odejścia.

Zamiarem Boga jest istnienie w stworzonym przez Niego wszechświecie jedności tego, co boskie z tym, co stworzone. Dlatego też – jak przekonuje św. Grzegorz – Bóg nie dopuszcza ostatecznej konsekwencji wyboru człowieka i ratuje go z *labiryntu śmierci*⁵⁶, a wyratowanemu człowiekowi pokazuje *drogę przez naturalny porządek i kolej rzeczy* (διὰ τινος τεχνικῆς τε καὶ φυσικῆς ἀκολουθίας)⁵⁷ i, jak naucza Ojciec Kościoła: *daje człowiekowi potrzebne środki, by mógł osiągnąć błogostawieństwo*⁵⁸. Można powiedzieć, że w teologii Ojca Kościoła, stworzenie i uratowanie człowieka od nieistnienia są nierozzerwalnie związane, ukazują się jako jeden pierwotnie ontologiczny akt. Natomiast istnienie człowieka, wyratowanego z opresji grzechu, jest historią wolnej odpowiedzi człowieka (ἐλευθερία, ἀυτεξούσιον, προάρρησις) na łaskę Boga.

⁵⁵ Św. Grzegorz z Nyssy przyjmuje koncepcję filozoficzną zła, która określa je jako niebyt.

⁵⁶ Por. *Oratio catechetica magna* 35, tłum. T. Sinko, s. 121.

⁵⁷ *In Psalmos* 1, 26; Użyty przez św. Grzegorza termin ἀκολουθέω oznacza nie tylko następowanie w jakimś określonym porządku w czasie, ale również, w sensie dosłownym, ‘iść za kimś’, ‘towarzyszyć komuś’. W rozumieniu św. Grzegorza termin ἀκολουθέω oznacza również rozwój w określonym kierunku, ku wyznaczonemu celowi, czyli jest to pójsie za Chrystusem. Por. P. Evdokimov, *Prawoślawie*, dz. cyt., s. 231; *Słownik grecko-polski*, dz. cyt., t. 1.

⁵⁸ *In Psalmos* 1, 26.

Święty Grzegorz naucza, że Bóg działa nie naruszając autonomicznego istnienia stworzenia. Działa jakby od wewnątrz, rozsadzając zło od środka. Daje człowiekowi wszystko, co jest mu potrzebne do istnienia pozwalającego realizować jedność z Bogiem. Natomiast do uznania i przyjęcia tego swojego działania przekonuje poprzez Syna, który stał się człowiekiem. Ojciec Kościoła mocno podkreśla brak jakiegokolwiek przymusu, ponieważ Bóg zostawił odkupionemu człowiekowi ostateczną decyzję o wyborze ukierunkowania zmienności: *Przecież ten, który ma władzę nad wszystkim, szanując ogromną godność człowieka, zostawił i coś pod naszą władzą, której każdy jest jedynym panem*⁵⁹. W udzielonej człowiekowi wolności strukturalnej (ἐλευθερία) objawia się moc Boga, która działa poprzez swoją przyzywającą miłość, a nie przez arbitralne decyzje. Dzięki niej może człowiek żyć według Pierwowzoru. Z jednej strony św. Grzegorz docenia indywidualną decyzję człowieka, z drugiej podkreśla, że jeżeli człowiek istnieje to tylko dzięki przywróceniu istnienia poprzez dzieło Syna związane z dobrowolnym poddaniem Ojcu w naturze ludzkiej. Człowiek jest panem samego siebie, jednakże o jego ukierunkowanie w stronę dobra Bóg podejmuje nieustanne starania. Dlatego dzieło Syna, wobec człowieka jest stale uobecnianie w ten sposób, że Bóg daje człowiekowi *potrzebne środki*, i działa poprzez *naturalny porządek i kolej rzeczy*⁶⁰. Możemy powiedzieć, że poddanie Syna zmienia sytuację człowieka, ponownie może on zrealizować poddanie siebie woli Boga, którego, *nie należy [...] rozumieć jako jakiś rodzaj służalczej pokory. Nasze poddanie to królestwo, składające się z nienaruszalności i szczęścia żyjącego w nas samych; takie jest znaczenie Pawłowej nauki o poddaniu Bogu. Chrystus sam ulepsza nasze dobro w nas, i tworzy w nas to, co jest miłe Jemu*⁶¹. Człowiek nie czyni niczego sam, ponieważ nie ma takiej możliwości, ale dzięki Chrystusowi, który: *poprzez przyłączenie nas do siebie [...] czyni siebie jedynym ciałem z nami. Poprzez wszystko, co jest nasze i przez nas opiekuje się wszystkim*⁶². Człowiek na tyle żyje według obrazu, którym jest Chrystus, na ile włącza się w Jego Ciało, to znaczy na ile staje się uczestnikiem Jego poddania Bogu. Wtedy realizuje siebie według swej natury, jest tu paradoks, który św. Grzegorz usilnie podkreśla, wolność ludzkiej woli realizuje się w poddaniu i to jest prawdziwe szczęście, ponieważ:

⁵⁹ *Oratio catechetica magna*, 30, tłum. T. Sinko, 112.

⁶⁰ *In Psalmos* 1, 25-26.

⁶¹ *In illud: Tunc et ipse filius*, 1325.

⁶² Tamże, 1317-1320.

*Najwyższym dobrem jest być poddanym Bogu*⁶³. Jest to najwyższe dobro, ponieważ dopiero wtedy, zostanie unieszkodliwione wszelkie zło. Gdy wszystko zostanie poddane Bogu, zrealizuje się pełna jedność Boga z Jego stworzeniem, dokona się panowanie Boga nad światem i unieszkodliwienie wszelkiego zła.

V. REALIZACJA WOLNOŚCI PRZEZ UNIŻENIE I PODDANIE

W swoim nauczaniu św. Grzegorz często stawia swoich czytelników czy słuchaczy przed nierozwiązywalnymi dylematami. Z jednej strony podkreśla on radość i błogosławieństwo związane z udziałem w królowaniu Pana Chwały, którym jest Chrystus. Z drugiej strony jest obecny w jego nauczaniu wątek pokazujący, że Syn Boży panuje przez uniżenie. Ojcowie Grecy mocno podkreślali, że samo stanie się stworzeniem przez Niestworzonego jest uniżeniem, natomiast po grzechu człowieka dzieło Boga staje się aktem dobrowolnej *kenozy*⁶⁴. W teologii Ojców Wschodu stworzenie i zbawienie łączą się w jedną całość i w wierze nie można mówić o nich inaczej, jak tylko z uwzględnieniem Paschy Chrystusa. Krzyż jest celem Wcielenia przyjętego ze względu na posłuszeństwo i wypełnienie miłości Boga, zarówno Ojca, Syna jak i Ducha do stworzeń⁶⁵. Krzyż jest warunkiem przywrócenia jedności, jakiej pragnie Bóg ze swoim stworzeniem. Grecy nie przeżywali fizycznej męki Pańskiej w formie zewnętrznej tak bardzo, jak chrześcijanie Kościoła zachodniego. Jednak zawsze byli świadomi pełnej obecności Tego, który umarł i zmartwychwstał, szczególnie w sakramentach. Święty Grzegorz, wpisując się w kenotyczny nurt nauczania Ojców greckich, podkreśla, że przyjęcie natury ludzkiej przez Syna Bożego jest dobrowolnym aktem poddania, które jest warunkiem istnienia stworzenia.

Głównym postulatem biskupa Nyssy wobec człowieka jest przekonanie, iż powinien tak żyć, by realizować swoje życie według natury danej mu przez Boga, a stworzonej według obrazu, którym jest Syn Boży i zrealizowanej w pełni w życiu śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa z Nazaretu. Poprzez takie życie człowiek ma udział w całym dzie-

⁶³ Tamże, 1321.

⁶⁴ Por. W. Hryniewicz, *Kenoza, IV. W teologii prawosławnej* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 1348-1349.

⁶⁵ Por. J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 206-213.

le Syna Bożego, a szczególnie w Jego Passze. Tylko tak, w obecnym czasie i przestrzeni może się realizować panowanie Boga Ojca. Konieczne jest przyjęcie przez człowieka, w wolności, całego poddania Syna, a przede wszystkim w Jego uniżeniu. Pozwala zobaczyć, jako niesprzeczny wniosek biskupa Nyssy, że miłość Boga najpełniej realizuje się w bezsilności ukrzyżowanego człowieka, w którym: [...] *wszelkie obelgi, chłosta, prześladowanie oraz inne cierpienia, aż po krzyż, stają się chwałą, wytchnieniem i gwarancją skarbów niebiańskich*⁶⁶. Święty Grzegorz przekonuje, iż tylko w ten sposób realizuje się wszechmocna miłość Boga wobec człowieka i w człowieku. Człowiek, gdy pozwala działać w sobie Chrystusowi, czyli gdy poddaje siebie na Jego wzór Bogu, staje się z Nim jednością. W przekonaniu św. Grzegorza: *Jest jasnym, że wtedy gdy to [naśladowanie Chrystusa] jest dokonywane, Chrystus przyjmuje w siebie nas wszystkich, którzy są w Nim złączeni poprzez wspólnotę Jego ciała, tak iż naprawdę stanowimy jedno ciało*⁶⁷. Stając się jednym ciałem z wcielonym Synem Bożym człowiek staje się jednością z tym, który panuje poprzez niezmienną miłość i wierność swojemu stworzeniu. Poprzez Jezusa z Nazaretu i Jego dzieło uwidacznia się całe staranie Boga o człowieka, które nie narusza wolności powołanych do istnienia stworzeń, ale jest ciągłym wezwaniem i wyzwaniem.

*

Zagadnienie Bożej łaski i ludzkiej wolności dotyczą najgłębszej istoty ludzkiego istnienia. Jak człowiek może być wolny wobec Wszechmocnego? Święty Grzegorz z Nyssy, opisując historię wychodzenia Boga ku człowiekowi, widzi ludzką wolność jako wielowymiarową przestrzeń wzajemnych odniesień, w której człowiek doświadcza miłości i wierności Wszechmogącego. Bóg daje siebie człowiekowi poprzez najgłębiej wpisany w jego istotę dar własnej-wolności (αὐτεξούσιον). Ojciec Kościoła, pragnąc oddać niewyrażalną w ludzkich słowach, łaskę Boga stwierdza, iż Bóg nie tylko udziela człowiekowi swoich darów, ale dzieli się (μετέδωκε) nimi, przyjmując człowieka do pokrewieństwa (τὸ συγγενές) z sobą samym. We własnej-wolności człowiek doświadcza

⁶⁶ Grzegorz z Nyssy, *De instituto christiano*, 97, PG 46, 288-305, tłum. J. Naumowicz, *O celu życia i prawdziwej ascezie* w: dz. cyt. Św. Grzegorz był mistykiem, o którym możemy przypuszczać, że posiadał łaskę bardziej bezpośredniego przeżywania męki Pańskiej. Mogą o tym świadczyć jego słowa: *Sama łaska Ducha Świętego, która ogrania całą duszę i napełnia radością i mocą, że cierpienia Pana stają się słodkie dla duszy, a poprzez nadzieję przyszłych dóbr usuwa odczucia obecnego bólu*. Tamże, 99.

⁶⁷ *In illud: Tunc et ipse filius*, 1317.

najgłębszej tajemnicy miłości i wierności Boga, z tych doświadczeń rodzi się obszar wolności, w którym człowiek może żyć zgodnie ze swą naturą (προαίρεσις), według darowanego mu pokrewieństwa. *Pokrewna człowiekowi boskość*⁶⁸ jest zadaniem wobec samego siebie i wszechświata. Tak, jak Bóg wychodzi ku człowiekowi, 'owija' go swoją miłością (περιελλέω), tak człowiek, w swej wolności (ἐλευθερία), powinien wychodzić ku sobie, drugiemu człowiekowi i światu. Życie według wolności strukturalnej jest życiem według miłości Boga, samoudzielającego się człowiekowi we własnej wolności, jest troską, staraniem, zabieganiem o stworzenie, o własne i jemu właściwe dobro, jak też o dobro innych stworzeń.

⁶⁸ Por. przypis 26 i 27.